

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **R. Z.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art.
535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 1 września 2023 r., sygn. akt VI Ka 637/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach
z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt VIII K 736/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 1 września 2023 r. sygn. akt IV Ka 637/23 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach z 3 listopada 2022 r. sygn. akt VIII K 736/19, w którym oskarżony R. Z. i inny oskarżony zostali uznani za winnych tego, że w dniu 20 sierpnia 2019 r. w K. na terenie parkingu niestrzeżonego przy alei K.1, działając wspólnie i w porozumieniu, stosowali wobec M. K, przemoc w postaci szarpania jej za włosy oraz groźby

bezprawne w postaci grożenia uderzeniem jej prętem w głowę, oblania kwasem i spowodowania wobec niej postępowania karnego w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w kwocie 30 000 zł z tytułu nienależytego wykonania umowy, czym wyczerpali znamiona występku z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 191 § 2 k.k. wymierzył oskarżonym kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach wywiódł obrońca skazanego R. Z. , zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa mające wpływ na jego treść, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na bezkrytycznym zaaprobowaniu oceny dowodów z wyjaśnień obu oskarżonych, pokrzywdzonej M. K, i świadka A. K. , odzwierciedlonej w wyroku sądu pierwszej instancji, z uchybieniem zasadom prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie dowodu z zeznań świadka A. K. za wspierający wersję prezentowaną przez pokrzywdzoną;
2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. polegające na nierozpoznaniu przez sąd odwoławczy zarzutu apelacji obrońcy skazanego R. Z. z 27 lutego 2023 r. sformułowanego w punkcie I. podpunkt 7. tej apelacji., którego przedmiotem było zakwestionowanie oddalenia przez sąd pierwszej instancji postanowieniem z 23 listopada 2020 r. wniosku dowodowego obrońcy z 10 stycznia 2020 r. (ponowionego w dniu 17 listopada 2020 r.) w kwestii przesłuchania w charakterze świadka asp. szt. M. S. ;
3. art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie przez sąd odwoławczy wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego R. Z. z 28 sierpnia 2023 r. w zakresie przesłuchania świadka w osobie W. W. - (punkt 1 lit. a) pisma obrońcy oskarżonego z dnia 28 sierpnia 2023 r., z uwagi na możliwość powołania tego dowodu przed sądem pierwszej instancji i jego aprioryczną ocenę jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł uchylnie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

W odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Oczywista bezzasadność kasacji ma bowiem miejsce, gdy już pobieżna analiza podniesionych w niej zarzutów wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. akt II KK 184/21*], a także, gdy skarżący kwestionuje jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego (bądź materialnego), sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Przywołane przez skarżącego w uzasadnieniu kasacji stanowisko Sądu Najwyższego (*wyrok SN z 13 lipca 2022 r. sygn. akt IV KK 108/22*), nie sposób uznać za adekwatne w odniesieniu do przebiegu postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie, gdzie sąd *ad quem* nie orzekał reformatoryjnie, a utrzymywał w mocy rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne, nie dokonując żadnych zmian w ustaleniach faktycznych, a próbując w pełni rozważania i wywody sądu I instancji.

Prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej, w tym także odniesienia do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sporządzenia przez sąd odwoławczy stosownego uzasadnienia (art. 457 § 3 k.p.k.) oceniać należy z jednej strony poprzez sposób realizacji tego obowiązku i kompletność

wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, z drugiej zaś przez pryzmat treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie oraz odesłania do argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji, a która dotyczyła kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*).

Mając na uwadze treść i uzasadnienie sformułowanych przez skarżącego w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów przypomnieć należy, iż dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności tego, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Kontrola ta realizowana zaś jest co do zasady, tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty mające rzeczywiście kasacyjny charakter (art. 523 k.p.k.), a nie jedynie określone tak przez autora kasacji, a będące, w istocie zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

Twierdzenia i zarzuty sformułowane przez skarżącego kasacyjnie zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego. Zdaniem obrońcy błędy w tym zakresie wynikają z jednej strony z wadliwości i niekompletności dowodów, zaś z drugiej z dowolności w ich ocenie podniesionych pod pozorem nieprawidłowości w kontroli odwoławczej. Skarżący nie ma jednak

racji. Co więcej, obrońca w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym powiela zarzut podniesiony już uprzednio w apelacji, w odniesieniu do którego sąd II instancji wypowiedział się w uzasadnieniu swojego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, nie sposób dopatrzeć się w procedowaniu sądu odwoławczego naruszeń, o których mowa w kasacji. Z treści wywodów sądu odwoławczego jednoznacznie wynika, z jakich przyczyn zarzuty obraży prawa procesowego kwestionujące ocenę poszczególnych dowodów, w tym zeznań pokrzywdzonej i świadka A. K. nie znajdowały potwierdzenia w przebiegu postępowania sądowego oraz dlaczego ustalenia faktyczne powzięte przez sąd *meriti* w niniejszej sprawie są kompletne i kompatybilne z wnioskami, do jakich w oparciu zgromadzone i prawidłowo ocenione dowody doszedł ów Sąd (s. 3-5 formularza uzasadnienia wyroku). Sąd II instancji w swoich rozważaniach wykazał, iż zeznania wskazanego świadka były dowodem wspierającym zeznania pokrzywdzonej przez wzgląd na czas powzięcia przez nią wiedzy, co do okoliczności zdarzenia, wsparte także nagraniem fragmentu rozmowy telefonicznej, która miała miejsce podczas zaistnienia inkryminowanego zdarzenia (s. 4 formularza uzasadnienia wyroku) oraz wskazał, dlaczego należało obdarzyć te dowody walorem pełnej wiarygodności (s. 5 formularza uzasadnienia wyroku) w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonych.

Niemniej, na marginesie należy także przypomnieć, iż sąd odwoławczy nie może naruszyć art. 7 k.p.k. (ani art. 410 k.p.k.), gdy tylko kontroluje zastosowanie tych przepisów, ale sam ich nie stosuje. Art. 7 k.p.k. (oraz art. 410 k.p.k.) mogą zostać naruszone przez sąd odwoławczy, kiedy to sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego i w konsekwencji, wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to mieć miejsce, gdy sąd odwoławczy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo kiedy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Dokonuje on wówczas własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k. i wtedy zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 340/21 i cyt. tam orzecznictwo i piśmiennictwo*). W świetle

tego stanowiska, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela oraz przebiegu postępowania odwoławczego, ten zarzut, również nie mógł zostać uznany za zasadny.

Ponadto zauważyć należy, iż wbrew twierdzeniom obrońcy sformułowanym w zarzucie z pkt 2 kasacji, sąd II instancji wypowiedział się do co kwestii oddalenia wniosku dowodowego tam wskazanego. Odniósł się bowiem bezpośrednio do zarzutów zawartych w apelacjach obrońców oskarżonych, kwestionujących poszczególne dowody, a co za tym idzie ustalenia faktyczne. Analizy i rozważania dokonane w ramach rozpoznania tego rodzaju zarzutów, siłą rzeczy skierowały sąd odwoławczy do zweryfikowania także kompletności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Lektura całości uzasadnienia zawiera zatem, choć niewyrażone wprost, stanowisko sądu odwoławczego także i w zakresie, o którym mowa w pkt 2 kasacji. Pozytywna weryfikacja pod tym kątem materiału dowodowego skutkowała bowiem stwierdzeniem braku podstaw do podważenia zasadności oddalenia przez sąd *meriti* wniosku dowodowego dotyczącego przesłuchania funkcjonariuszki asp. szt. M. S. (s. 6 formularza uzasadnienia wyroku). W świetle przedstawionych na wstępie poglądów z orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz z uwagi na ukształtowanie postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie podkreślić należy, iż uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno być odczytywane łącznie z wywodami sądu I instancji (*por. postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*).

Ta sama konstatacja odnosi się do oceny oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka w osobie W. W. , o którym mowa w zarzucie z pkt 3 kasacji, albowiem także i te informacje i okoliczności są irrelevantne dla ustalenia odpowiedzialności karnej skazanego. Taki sposób procedowania przez sąd odwoławczy nie narusza przepisów postępowania, albowiem art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. jako przepis ogólny ma zastosowanie także w postępowaniu odwoławczym (*zob. postanowienie SN z 29 grudnia 2020 r. sygn. akt V KK 519/20*), co zaś na tle poczynionych przez sąd *ad quem* rozważań, nie może zostać ocenione jako zasadnie podniesiony zarzut kasacyjny wskazujący na naruszenie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. (w zw. z art. 452 § 3 k.p.k.). W zakresie gromadzenia materiału

dowodowego sąd nie ma obowiązku przeprowadzania wszelkich możliwych dowodów, lecz tylko te, które są niezbędne do merytorycznego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania. Nie doszło zatem też do naruszenia art. 170 k.p.k. (*podobnie rzecz się ma z obrazą art. 167 k.p.k. zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lipca 2021 r. sygn. akt III KK 182/21*). Innymi słowy, obraza tego przepisu może nastąpić jedynie w przypadku wykazania uzasadnionego przekonania, iż materiał dowodowy w sprawie jest niepełny, nasuwa wątpliwości i wymaga uzupełnienia. W tej sprawie jednak taka sytuacja nie zachodziła, co jednoznacznie wynika z lektury wyszczególnionych powyżej fragmentów uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[ał]